

Pogadajmy – rozmowa a budowanie relacji z uczniem



Dobra relacja uczeń-nauczyciel to niezastąpiony element szkolnej codzienności. Sprzyja uczeniu się, ponieważ to dzięki niej w grupie obecne są życzliwość i zaufanie. Uczniowie, którzy lubią swoich nauczycieli, pracują z większym zaangażowaniem i z wyższą motywacją. Relację z dzieckiem budują spotkania, w których rozmowa bywa najistotniejszym elementem.

O czym więc warto pamiętać, rozmawiając z uczniami?

Bądź otwarty na rozmowę z dzieckiem wtedy, gdy ono tego potrzebuje. W sytuacji, gdy nie możesz porozmawiać, a dziecko mówi, że jego sprawa jest ważna, skontaktuj je z innym nauczycielem – pokażesz mu, że nie lekceważysz jego kłopotu i że chcesz, aby otrzymało pomoc.

Bądź świadomy dysproporcji znaczenia – rozmowa, która dla nauczyciela jest jedną z wielu, dla ucznia może być czymś bardzo znaczącym. Zadbaj o czas i miejsce, abyś mógł rozmawiać spokojnie i bez pośpiechu. Uczeń, który opowiada nauczycielowi o sprawach wyjątkowo dla siebie trudnych (strata, doświadczenie przemocy), musi przekroczyć własne bariery zawstydzienia i lęku (na przykład: obwinia siebie za trudną sytuację w domu; sądzi, że koledzy wyśmiewają się z niego, ponieważ na to zasłużył). Potrzebuje czasu, aby prawdziwie

opisać to, co go niepokoi.

Pamiętaj o zasadach komunikacji. Nawet jeżeli wydają Ci się sztuczne, mogą porządkować sposób, w jaki rozmawiasz. Unikaj jednak sformułowań, które są dla Ciebie nienaturalne – traktuj zasady dobrego komunikowania się jak drogowskazy, a nie bezwzględne zalecenia.

Bądź elastyczny w reagowaniu na daną sytuację – zachowuj się zgodnie z jej wymaganiami, a nie – z założonym z góry bezwzględnymi wytycznymi. Nawet wtedy, gdy sytuacja wymaga bezwzględnego przestrzegania określonych procedur, Twoje sprawności komunikacyjne, mediacyjne, życzliwość i empatia w stosunku do ucznia, a także rozsądny ogląd sytuacji, w dalszym ciągu mają duże znaczenie.

W rozmowach z dzieckiem, które doświadczyło sytuacji trudnych lub wręcz traumatycznych – **tonuj swoje emocje**. Poprzez opanowanie wzmacniasz w nim tak bardzo mu potrzebne **poczucie bezpieczeństwa** i przekonanie, że dorośli kontrolują sytuację.

Nie składaj obietnic, których nie jesteś w stanie dotrzymać – na przykład uczniowi, który doświadcza odrzucenia, nie możesz obiecać, że poprzez działania dyscyplinujące innych uczniów wzmocnisz jego pozycję w klasie. Możesz jednak zapewnić go o tym, że zrobisz to, co powinienesz jako nauczyciel lub wychowawca, aby mu pomóc (powinienesz zaplanować działania, które poprawiają spójność klasy, rozmawiać z konkretnymi uczniami, zaprosić do współpracy specjalistów z poradni psychologiczno-pedagogicznej).

Nie obiecuj dyskrecji w sytuacji, w której zagrażałoby to bezpieczeństwu ucznia – nie możesz na przykład zobowiązać się do milczenia i powstrzymania od interwencji wtedy, gdy dziecko powiedziało Ci o doświadczaniu przemocy. Odpowiedzialność oznacza poinformowanie ucznia o tym, do jakich działań jesteś bezwzględnie zobowiązany, oraz do zapewnienia mu bezpieczeństwa i wsparcia na każdym etapie rozwiązywania problemu.

Dbaj o spójność pomiędzy tym, co mówisz do ucznia, a tym co robisz. Jeżeli umówiłeś się z nim na jakieś konkretne działanie (na przykład na kolejną rozmowę lub na to, że

porozmawiasz o jego sytuacji z innym nauczycielem) – **postaraj się zrobić wszystko, aby dotrzymać słowa**. Są dzieci, których zaufanie do dorosłych zostało wcześniej wielokrotnie nadszarpnięte. Nauczyciel bywa czasami tą osobą, która ma szansę dać wzorzec bezpiecznego i opartego na dojrzałej lojalności kontaktu. Stałość jego zachowań ma duże znaczenie.

Nie uchylaj się od podjęcia właściwych działań, nawet jeżeli jest to dla Ciebie trudne.

Zawsze, jeżeli wymaga tego sytuacja, **pracuj w zespole** – czasami dziecko może być zamknięte na Twoje argumenty, ale usłyszysz głos innego dorosłego.



